

KS. TADEUSZ DOLA

## EUCHARYSTIA ŹRÓDŁEM WSPÓLNOTY

1. Wymiary Eucharystii budującej wspólnotę – 2. Wspólnota rodzinna – 3. Wspólnota parafialna – 4. Wspólnota ludzka

Poprzez sprawowanie Eucharystii Kościół buduje siebie<sup>1</sup>. To stwierdzenie H. DE LUBACA zachęca do teologicznej refleksji nad twórczą rolą Eucharystii wobec Kościoła. Ujawnia się ona szczególnie wyraźnie we wspólnotowym wymiarze rzeczywistości kościelnej. W tajemnicy Eucharystii dochodzi bowiem do zjednoczenia człowieka z Chrystusem, a uczestnicy Eucharystii stają się jednym Ciałem w Chrystusie. Ujawnia się tu podwójny sens słowa „komunia”: najpierw oznacza ono przyjęcie eucharystycznego Ciała i powstała dzięki temu wspólnotę chrześcijanina z Chrystusem, a po wtóre słowo to odnosi się do Kościoła jako wspólnoty zjednoczonej w jednym Ciele, którego Głową jest Chrystus obecny w swoich członkach. Rozważenie wspólnototwórczej roli Eucharystii wymaga zastanowienia się nad samą tajemnicą Eucharystii. W tej refleksji chodziłoby o wyeksponowanie tych elementów treściowych Eucharystii, które mają wpływ na kształtowanie się wspólnoty, decydują o jej chrześcijańskim charakterze i rozwoju w duchu wartości ewangelicznych. W dalszej części poniższych rozważań podjęta zostanie próba ukazania oddziaływania Eucharystii na wspólnotę rodzinną, parafialną i całą wspólnotę ludzką.

### 1. Wymiary Eucharystii budującej wspólnotę

Znaczenie Eucharystii staje się bliższe, kiedy rozpatrujemy ją w świetle Ostatniej Wieczerzy, czyli tego wydarzenia, które zadecydowało o jej zaistnieniu. W ostateczności każda Eucharystia jest wypełnianiem wypowiedzianego właśnie w czasie Ostatniej Wieczerzy polecenia Chrystusa: „To czyńcie na moją pamiątkę!”

Analiza słów i czynów Jezusa z Ostatniej Wieczerzy pozwala wskazać na cztery główne składniki treściowe Ostatniej Wieczerzy, a w konsekwencji także Eucharystii. Wydarzenia te można rozumieć jako posiłek o wymiarze zbawczym, wyraz

---

<sup>1</sup> H. DE LUBAC, *Medytacje o Kościele*, tł. I. Białkowska-Cichoń, Kraków 1997, s. 131.

gotowości Jezusa do oddania siebie do dyspozycji innych, jako ofiarę i wreszcie jako przymierze.

Ostatnia Wieczerza była wydarzeniem rozgrywającym się pod sam koniec publicznej działalności Jezusa. Słowa i czyny Jezusa w czasie wieczerzy pozostają w ścisłej harmonii z tym wszystkim, co Jezus dotąd czynił i czego nauczał; streszczają właściwie całą Jego wcześniejszą działalność. Stąd ukazanie pełniejszego sensu Ostatniej Wieczerzy domaga się refleksji nad wydarzeniami, które stanowią jej zapowiedź.

Wyraźny związek z Ostatnią Wieczerzą dostrzec można w ewangelicznych opisie uczt, w których uczestniczył Jezus. Zapowiadają one w swej treści to, co dokonało się w czasie Ostatniej Wieczerzy. Jezus na ucztach gromadzi wokół siebie także grzeszników, którzy zasiadając z Jezusem do stołu nawracają się, doświadczają zbawczego wpływu łaski Bożej i angażują się do pracy w królestwie Bożym. Klasycznym przykładem jest uczta w domu celnika Zacheusza i słowa Jezusa, komentujące to wydarzenie: „Dziś zbawienie stało się udziałem tego domu” (Łk 19,9). Podobnie rozumieć można powołanie celnika Mateusza i powiązany z nim opis uczyty z celnikami i grzesznikami<sup>2</sup>. W czasie uczt urzeczywistnia się Jezusowe orędzie o nadejściu królestwa Bożego. Przez Jezusa, który uobecnia w swej osobie królowanie Boga, ludzie zostają wyrwani z mocy grzechu i przekazywani są pod panowanie Boga. Również Ostatnia Wieczerza widziana jest przez Jezusa w perspektywie nadchodzącego królestwa Bożego. Spożywany z uczniami posiłek jest zaczątkiem doskonałej i niekończącej się wspólnoty uczniów ze swoim Panem i Bogiem<sup>3</sup>

Gesty i słowa Jezusa w czasie Ostatniej Wieczerzy wyrażają Jego oddanie się dla innych, zgodę na całkowite rozporządzenie sobą. Są tym samym potwierdzeniem postawy, którą przyjmował Jezus wobec Boga i ludzi w trakcie całej swej publicznej działalności. Ewangelie ukazują zaangażowanie Jezusa na rzecz drugiego człowieka, zwłaszcza ludzi biednych i grzesznych. Jezus był człowiekiem istniejącym dla innych. Jego sposób bycia polega na całkowitej rezygnacji z siebie aż do ztracenia siebie w służbie bliźnim. Jezus widzi swoje życie jako służbę, prowadzącą ostatecznie do oddania życia za ludzi; mówi o sobie, że „nie przyszedł, aby Mu służyć, lecz żeby służyć i dać swoje życie na okup za wielu” (Mk 10,45)<sup>4</sup> W Ewangelii św. Jana Jezusowa postawa służby przedstawiona została w obrazie wziętym ze świata przyrody. Jezus mówi, że prawdziwe życie, takie, które znajduje uznanie w oczach

<sup>2</sup> Por. G. SCHNEIDER, *Das Evangelium nach Lukas*, Gütersloh–Würzburg 1977, s. 377n; J. CZERSKI, *Miłosierdzie w Ewangelii św. Mateusza*, Opole 1986, s. 37nn.

<sup>3</sup> W. KASPER, *Jedność Eucharystii i wielość jej aspektów*, w: P. GÓRALCZYK I IN. (red.), *Eucharystia* (Kolekcja Communio 1), Poznań 1986, s. 21; H. LANGKAMMER, *Passio Domini nostri Jesu Christi. Nowy Testament o męce i śmierci Jezusa*, Wrocław 1994, s. 49.

<sup>4</sup> Por. H. SCHÜRMAN, *Jesu ureigener Tod. Exegetische Besinnungen und Ausblick*, Freiburg in Br. 1975, s. 138n; A. NOSSOL, *Teologia bliższa życiu. Wpływ teologii na chrześcijańską egzystencję*, Opole 1984, s. 287n.

Bożych, osiąga człowiek przez wyzbycie się przywiązania do tego świata i życia w tym świecie. Jeśli ktoś umiera dla świata i rezygnuje z własnego życia, oddając je do dyspozycji Jezusa przez naśladowanie Go, ten przynosi dobre owoce i zyskuje życie wieczne. Staje się podobny do ziarna pszenicy, które jeśli „wpadłszy w ziemię nie obumrze, zostanie tylko samo, ale jeżeli obumrze, przynosi plon obfity” (J 12,24). Najdoskonalej obraz ten spełnia się w samym Jezusie Chrystusie<sup>5</sup>

Ostatnia Wieczerza stanowi zwieńczenie Jezusowego służebnego życia dla drugiego człowieka, a jednocześnie jest zwrócona ku wydarzeniom, które ostatecznie potwierdzają i uwiarygodniają to wszystko, co Jezus mówił o swej gotowości służenia aż po oddanie życia. Wypowiedane przez Jezusa słowa ustanawiające Eucharystię pozostają bez wątplenia w ścisłym związku ze zbliżającą się Jego męką i śmiercią. Takie stwierdzenie uzasadnić można zarówno tradycją synoptyczną, jak i Pawłową.

Kiedy Jezus podaje uczniom do spożycia chleb i wino jako swoje Ciało i Krew, to zarówno gesty, jak i słowa wyrażają całkowite oddanie siebie w ręce ludzi. Jezus mówi o swoim Ciele, które będzie „wydane” i o Krwi, która zostanie „przelana” Gest rozdawania własnego Ciała i Krwi postrzegać można jako dobrowolną decyzję Jezusa rezygnacji z rozporządzania sobą i przyzwolenia na to, by inni Nim rozporządzali<sup>6</sup>. Rozumienie Ostatniej Wieczerzy w ścisłym powiązaniu ze śmiercią Jezusa jest zgodne z najstarszą tradycją. Paweł wyraża ją w słowach: „Ilekcroć bowiem spożycie ten chleb albo pijecie kielich, śmierć Pańską głosicie aż przyjdzie” (1 Kor 11,26).

Jezusowe słowa i gesty świadczące o zgodzie na całkowite oddanie siebie interpretowane są jako wyraz ofiarniczego charakteru Ostatniej Wieczerzy. Oddanie czegoś własnego, rezygnacja z czegoś to charakterystyczne cechy wszelkiej praktyki ofiarniczej. Wyrzeczenie się roślin, zwierząt czy nawet życia ludzkiego i przekazywanie ich na własność bogom było ważnym elementem spotykanym już w ofiarach pogańskich. Tak samo jest w przypadku ofiar starotestamentowych. Tyle że ofiary z ludzi zastępowane są ofiarami zwierzęcymi, co szczególnie dobitnie pokazuje ofiara składana na górze Moria. Na tle tych wszystkich ofiar Jezusowe złożenie siebie w ofierze jest czymś wyjątkowym. O niepowtarzalności ofiary Jezusa decydują — według H.U. von BALTHASARA — dwa fakty. Jezus oddał się na śmierć „z woli” Boga, swego Ojca. To Bóg z miłości do świata „dał” swego Syna Jednorodzonego, aby świat „nie zginął” (J 3,16); „uczynił Go grzechem” (2 Kor 5,21) w zastępstwie grzeszników, którzy wskutek popełnionych wykroczeń skazali się na samotność i opuszczenie przez Boga. A więc najpierw Bóg z miłości zgodził się wydać swego Syna. A potem Jezus przyjmuje wolę Ojca i dobrowolnie oddaje życie swoje. Godzi się, by inni całkowicie Nim dysponowali, odbierając mu życie, ale też przez grzech doprowadzając do opuszczenia przez Boga w samotności odrzucenia, grzechu i śmierci. Wyrzeczenie Jezusa było nie tylko śmiertelnym oddzieleniem „Ciała” i „Krwi”, ale

<sup>5</sup> J. RATZINGER, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tł. Z. Włodkowa, Kraków 1970, s. 201–204.

<sup>6</sup> Por. H.U. VON BALTHASAR, *W pełni wiary*, tł. J. Fenrychowa, Kraków 1991, s. 212n.

przede wszystkim duchowym doświadczeniem śmiertelnej otchłani grzechu przez Syna Bożego, żyjącego w bliskości z Bogiem Ojcem<sup>7</sup>

Ostatnią Wieczerzę widzieć należy jako nawiązanie do starotestamentowego Przymierza. Świadczą o tym słowa Jezusa o Przymierzu, które zostały wypowiedziane nad kielichem z Krwią. Jezus mówi o Nowym Przymierzu, w czym widzieć można odniesienie do Jeremiaszowej zapowiedzi ustanowienia Nowego Przymierza. Myśl o Przymierzu nasuwa się także w związku ze słowami Jezusa o przelaniu Krwi. Zawieraniu Przymierza w Starym Testamencie zawsze towarzyszyło pokropienie krwią. Kiedy więc Jezus mówi o Nowym Przymierzu i o przelaniu krwi, można w sposób uzasadniony myśleć o Ostatniej Wieczerzy i Eucharystii jako wydarzeniach, które uobecniają zbawcze pojednanie Boga z ludźmi<sup>8</sup>

Przymierze, ucza o charakterze zbawczym, Jezusowa gotowość do oddania siebie dla innych i ofiara to podstawowe kategorie opisujące treść tajemnicy Eucharystii. Odniesienie ich do wspólnoty rodzinnej, parafialnej czy jakiegokolwiek innej ukazuje wpływ Eucharystii na kształt tych wspólnot.

## 2. Wspólnota rodzinna

Podstawą zbawczego wpływu Eucharystii na życie wspólnoty rodzinnej jest oczywiście jej regularny, czynny i wspólny w niej udział. Dokonuje się wtedy zjednoczenie rodziny z Chrystusem, który oddziałuje na rodzinę podobnie, jak oddziaływał na tych wszystkich, z którymi zasiadał do wspólnego stołu. Można powiedzieć, że zbawienie staje się udziałem domu rodzinnego, tak jak było udziałem domu celnika Zacheusza, gdy Jezus zasiadł razem z nim do uczy. Ważne jest więc, by rodzina, uczestnicząc w Eucharystii, miała świadomość, że upodobnia się do tych zbawczych wspólnot, które siedziały z Jezusem przy wspólnym stole. W szczególny sposób staje się obrazem apostołów, którzy spożywali z Jezusem Ostatnią Wieczerzę.

Nawiązaniem do uczy eucharystycznej jednoczącej wspólnotę rodzinną z Chrystusem i między sobą mogą być posiłki rodzinne, zwłaszcza te, które spożywane są bezpośrednio po wspólnie przeżytej niedzielnej Eucharystii. Byłoby to w jakimś sensie nawiązanie do najstarszej tradycji chrześcijańskiej. Źródła nowotestamentowe pozwalają sądzić, że w pierwotnej gminie Eucharystia była sprawowana w powiązaniu z normalnym posiłkiem, a wszystko odbywało się „w radości i prostocie serca” (Dz 2,42-47)<sup>9</sup> Wspólny posiłek miał zawsze istotne znaczenie w życiu rodzinnym i wszelkich kontaktach międzyludzkich. Zasiadanie do wspólnego stołu

<sup>7</sup> H.U. VON BALTHASAR, *Od Ostatniej Wieczerzy do ofiary Kościoła*, w: P. GÓRALCZYK I IN. (red.), *dz. cyt.*, s. 185n.

<sup>8</sup> V CROCE, *Il Sacramento dell'Alleanza. Soteriologia ed Eucaristia*, Torino 1997, s. 61nn.

<sup>9</sup> Por. G. KOCH, *Sakramentologia. Zbawienie przez sakramenty*, tł. W. Szymona, Kraków 1999, s. 203.

stwarza okazję do nawiązania przyjaźni, a przynajmniej bliższych kontaktów. Jest okazją do budowania wzajemnego zaufania, rozstrzygania ważnych problemów i okazywania sobie życzliwości. Niedzielny posiłek, do którego zasiada rodzina po wspólnej Eucharystii, może być naturalnym przedłużeniem sakramentalnej tajemnicy eucharystycznej i potwierdzeniem przez proste ludzkie gesty i słowa głębokich doświadczeń religijnych przeżytych w Kościele. Rodzinna wspólnota stołu przenosi w zwyczajne, codzienne życie tajemniczą rzeczywistość Eucharystii, dającej zbawcze podstawy do zjednoczenia z Bogiem i ludźmi.

Eucharystia buduje, umacnia i pogłębia wspólnotę rodzinną, kiedy członkowie rodziny, przyjmując Chrystusa eucharystycznego, chcą się z Nim jednoczyć w Jego służbie „dla drugich”. Doświadczają i naśladują Chrystusa, który „nie przyszedł, aby Mu służyło, lecz żeby służyć” (Mk 10,45). Udział w Eucharystii włącza chrześcijanina w ofiarnicze życie Jezusa zakończone śmiercią na krzyżu, która ostatecznie potwierdza postawę życiową Jezusa, Jego ustawiczną gotowość do całkowitego ofiarowania siebie dla drugich. Świadome uczestniczenie w Eucharystii jako uobecnieniu ofiary krzyżowej domaga się od ucznia Chrystusa gotowości przyjęcia Jego ofiarniczej postawy i potwierdzenia tego czynną posługą świadczoną bliźnim za wzorem Chrystusa, który „poświęca w ofierze samego siebie”, aby Jego uczniowie byli uświęceni w prawdzie (J 17,19), w prawdzie ofiarniczego poświęcenia<sup>10</sup>

Wspólnota rodzinna jest, jak się wydaje, podstawową przestrzenią, w której dochodzi do weryfikacji ofiarniczej postawy ucznia Chrystusa. We wzajemnych relacjach małżonków, a także rodziców i dzieci uwidacznia się w sposób bardzo wyrazisty, w jakim stopniu udział w Eucharystii przemienia człowieka, czyniąc zeń ucznia Chrystusa, który za wzorem Mistrza nie czeka, by mu służyło, lecz wyraża nieustanną gotowość, by służyć. Im więcej w członkach wspólnoty rodzinnej ofiarniczego poświęcenia ugruntowanego jednością z Chrystusem eucharystycznym, tym głębsza jedność wspólnoty rodzinnej połączonej więzami miłości.

Umacnianiu wspólnoty rodzinnej sprzyja także przeżywanie Eucharystii jako Przymierza. Udział w Eucharystii odnawia stale zjednoczenie człowieka z Boga oparte na Nowym Przymierzu zawartym w Chrystusowej ofierze krzyża, której znakiem była krew „przelana za wielu” (Mk 14,24). Sobór Watykański II do zbawczego przymierza Boga z ludźmi przyrównuje przymierze małżeńskie. Stwierdza, że tak jak „niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i Oblubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskich małżonków przez sakrament małżeństwa” (KDK 48). Miłość i wierność Boga wyrażona w przymierzu ma być dla chrześcijańskich małżonków wzorem wzajemnej miłości i trwałej wierności<sup>11</sup> Jezus Chrystus wypełnia Stare Przymierze i ustanawia Nowe, które uobecnia się w każdej Eucharystii. Dzięki temu małżonkowie

<sup>10</sup> Por. VON BALTHASAR, *Od Ostatniej Wieczerzy do ofiary Kościoła*, s. 186n.

<sup>11</sup> Por. KOCH, *dz. cyt.*, s. 352, 359.

mogą się nie tylko wzorować na opartej na przymierzu i objawionej w ludzkich dziejach miłości i wierności Boga, ale w tej boskiej miłości i wierności uczestniczą. Dzieje się to najpierw w sakramencie małżeństwa, a następnie przez udział w sakramencie Eucharystii, kiedy miłość i wierność swojego przymierza małżeńskiego wspierają boską miłością i wiernością, którą przeżywają w eucharystycznym uobecnieniu się przymierza Boga z ludźmi w Chrystusie. Płynące z przymierza małżeńskiego wzajemne oddanie się sobie wspierane jest Chrystusowym całkowitym oddaniem się Bogu i ludziom w wylanej za wielu Krwi Przymierza (por. Mk 14,24). Przymierze małżeńskie włączone w Nowe Przymierze doznaje boskiego umocnienia, przez co staje się oparciem dla wspólnot rodzinnej.

Eucharystia jako posiłek, ofiara i przymierze jest nie tylko wsparciem wspólnoty rodzinnej. Dzięki niej istnieje i rozwija się parafia jako wspólnota Kościoła lokalnego.

### 3. Wspólnota parafialna

Przez sprawowanie Eucharystii Kościół buduje samego siebie. Wszędzie tam, gdzie świętowana jest Eucharystia, możemy mówić o istnieniu Kościoła w pełnym sensie tego słowa. Kościołem jest bowiem lud Boży zgromadzony na Eucharystii wokół swego pasterza<sup>12</sup>. Kościołem jest więc każda parafia, w której sprawowana jest Eucharystia. Dzięki Eucharystii każda, nawet najmniejsza wspólnota wiernych zachowuje więź z całym Kościołem. Uwidacznia się to w kapłanie, który ma udział w biskupiej władzy konsekrowania i pozostaje w łączności z wszystkimi, którzy w różnych miejscach sprawują tę samą ofiarę, a tym samym w łączności z biskupem Rzymu widzialnym węzłem jedności. Kapłan staje się widocznym znakiem jedności ofiary Chrystusa, która choć sprawowana w wielu wspólnotach dokonuje się na tym samym ołtarzu. Kościół ma bowiem właściwie tylko jeden ołtarz. Można tak mówić w analogii do Pawłowych słów o chrzcie i wierze (Ef 4,5). Skoro jedna jest wiara i jeden chrzest, to jest też tylko jeden prawdziwy ołtarz w całym Kościele<sup>13</sup>

Kapłan w swej osobie, słowach i gestach unaocznia i sprawuje to, co rzeczywiście decyduje o istnieniu i jedności całego Ludu Bożego, czyli ofiarę samego Chrystusa, który staje się obecny we wspólnocie i jednoczy w sobie Kościół, a jako jego Głowa czyni go swoim Ciałem. Pawłowy obraz Kościoła jako Ciała Chrystusa najlepiej chyba tłumaczy znaczenie Eucharystii dla istnienia i życia Kościoła jako wspólnoty. Celebracja Eucharystii sprawia, że zgromadzenie wiernych samo poddaje się eucharystycznej przemianie i staje się Ciałem Chrystusa. Paweł uważa, że skoro wszyscy „bierzemy z tego samego chleba”, to choć „liczni — tworzymy jedno Ciało”

<sup>12</sup> DE LUBAC, *dz. cyt.*, s. 127n.

<sup>13</sup> REMIGIUSZ, *Enarratio in Osee 8* (PL. 117, 63 C); IGNACY ANTIOCHEŃSKI, *Do Magnezjan 7*.

(1 Kor 10,17). Można dostrzec w tych słowach sugestię, że uczestnicy wspólnoty doznają przemiany analogicznej do tej, która odnosi się do chleba przemienionego dzięki słowom Chrystusa w Jego Ciało. Tak zdaje się rozumieć słowa Pawła teologia patrystyczna. CYRYL ALEKSANDRYJSKI stwierdza, że „przez swoje własne jedno Ciało Chrystus uświęca wiernych w tajemnicy komunii, czyniąc z nich jedno Ciało z sobą i wzajemnie między nimi”<sup>14</sup>. Przyjmowanie eucharystycznego Chrystusa tworzy Kościół, ponieważ jednoczy wiernych we wspólnocie z Bogiem w Jezusie Chrystusie i wspólnocie z innymi uczestnikami zgromadzenia eucharystycznego.

Unaocznia to obraz Eucharystii jako posiłku. Każdy wspólnie spożywany posiłek przyczynia się do powstania i umacniania więzi między jego uczestnikami. Uczta eucharystyczna powoduje to w stopniu o wiele doskonalszym od wszystkich zwyczajnych posiłków. Spożywanym przez wszystkich chlebem jest bowiem Ciało Chrystusa zmartwychwstałego. Po zmartwychwstaniu Chrystus działa w świecie, a zwłaszcza w Eucharystii przez swego Ducha. Duch jest najpierw mocą przemieniającą chleb i wino w Ciało i Krew Chrystusa. A następnie wszystkich mających udział w eucharystycznym Ciele i Krwi wciela w Chrystusa czyniąc z nich Jego Ciało, które dzięki Duchowi jest Ciałem zjednoczonym w Chrystusie — Głowie (Ef 1,10; Kol 1,18), stanowiącym zjednoczoną wspólnotę członków (1 Kor 12,12n)<sup>15</sup>

Wspólnota parafialna jako Kościół lokalny jest Ciałem Chrystusa, tworzy więc jeden organizm złożony z wielu różnych członków mających różne zadania do spełnienia. Skuteczne spełnianie tych zadań uwarunkowane jest przede wszystkim trwaniem w Chrystusie — Głowie organizmu. Zjednoczenie z Chrystusem eucharystycznym daje siły do spełniania zadań we wspólnocie parafialnej w duchu Chrystusowego poświęcenia się dla innych, składania siebie w ofierze na wzór Chrystusa, który w Eucharystii daje siebie całkowicie dla Kościoła. Każde działanie we wspólnocie parafialnej naśladujące Chrystusa ofiarującego siebie drugim przyczynia się do budowania Kościoła lokalnego i jego pełniejszego zjednoczenia z Chrystusem oraz pomiędzy uczestnikami wspólnoty<sup>16</sup>

Znaczenie Eucharystii dla budowania wspólnoty parafialnej staje się widoczne także wtedy, gdy rozpatruje się ją w aspekcie przymierza. W Starym Testamencie przymierze stanowiło fundament i określało sens istnienia Izraela, który dzięki przymierzu mógł siebie nazywać ludem Bożym. Przymierze łączyło Boga z Izraelem formalną i trwałą więzią, której wyrazem jest boska deklaracja: Ja „będę waszym Bogiem, a wy będziecie moim ludem” (Kpł 26,12)<sup>17</sup> Nowe Przymierze urzeczy-

<sup>14</sup> *Commentarium in Evangelium Joannis* 11,11 (PG 74,560); por. TEODOR Z MOPSWESTII, *Homiliae catecheticae* XVI 24.

<sup>15</sup> Por. F.-X. DURRWELL, *Eucharystia — sakrament paschalny*, tł. L. Rutowska, Warszawa 1987, s. 145–147.

<sup>16</sup> JAN PAWEŁ II, *Christifideles laici*, 1988, 25–27.

<sup>17</sup> Por. B. DALEY, *Die Soteriologie in der Heiligen Schrift*, w: M. SCHMAUS, A. GRILLMEIER, L. SCHEFFCZYK, M. SEYBOLD (red.), *Handbuch der Dogmengeschichte*, t. III/2a: B. STUDER, B. DALEY, *Soteriologie. In der Schrift und Patristik*, Freiburg in Br. 1978, s. 3.

wistniane w każdej Eucharystii podejmuje tę starotestamentową ideę związku Boga z człowiekiem. Jednak budowanie wspólnoty nowego ludu Bożego wspiera się na dużo silniejszym fundamencie; jest nim „krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego złożył Bogu samego siebie jako nieskalaną ofiarę” (Hbr 9,14). Dzięki Chrystusowej ofierze Nowe Przymierze mocą zbawczej łaski scala wewnętrznie lud Boży z Bogiem i między sobą<sup>18</sup>.

#### 4. Wspólnota ludzka

Eucharystia jest uobecnieniem Paschy Chrystusa: „Głosimy śmierć Twoją, Panie Jezu, wyznajemy Twoje zmartwychwstanie i oczekujemy Twego przyjścia w chwale” (Aklamacja z Liturgii eucharystycznej). Otwiera tym samym człowiekowi, także dzisiejszemu, dostęp do centralnego wydarzenia zbawczego, w którym Bóg ostatecznie wypełnił swój odwieczny zamysł zjednoczenia wszystkiego „w Chrystusie jako Głowie: tego, co w niebiosach i tego, co na ziemi” (Ef 1,10). Uniwersalny sens Eucharystii nie pozwala zamknąć jej do granic jednej wspólnoty, nawet gdyby to była cała wspólnota chrześcijańska. Eucharystia sprawowana dziś ma znaczenie dla wszystkich ludzi wszystkich czasów, ponieważ wypełnia się w niej w sposób misteryjny boski plan zbawienia świata.

Głęboko teologicznie podbudowana świadomość takiego sprawowania Eucharystii towarzyszyła P. Teilhardowi DE CHARDIN, który pisał o Mszy św. sprawowanej „na ołtarzu Ziemi”<sup>19</sup> Materią składanej ofiary jest „wszystko, co wzrośnie na świecie w ciągu dzisiejszego dnia, wszystko, co się pomniejszy, a także wszystko, co umrze”. „Ogromną Hostią” ofiarowaną na ołtarzu jest cały świat, który „w sposób tajemniczy i rzeczywisty, za dotknięciem nadsubstancjalnego Słowa [...] stał się Ciałem”. Pogląd Teilharda o „przeistoczeniu świata” staje się lepiej zrozumiały, kiedy — zgodnie z jego myślą — widzi się Eucharystię na przedłużeniu wcielenia. Odwieczne Słowo zamieszkało w kosmosie przez wcielenie, a obecnie działa jako Słowo eucharystyczne, by poddać sobie i przyswoić do końca całą rzeczywistość. „Transsubstancjacja opromienia się realnym, choć przytłumionym, przebóstwieniem całego wszechświata”<sup>20</sup>

Wcielenie stanowi punkt wyjścia dla ukazania związku Bożego Słowa z całym światem. Ta więź zostaje dopełniona w tajemnicy paschalnej ogarniającej całą rzeczywistość i nieustannie uobecnianej w Eucharystii. We wcieleniu Syn Boży umacnia swą stwórczą łączność z całym stworzeniem, w szczególny jednak sposób łączy

<sup>18</sup> Por. G. WITASZEK, *Prefiguracja Eucharystii w Starym Testamencie*, w: M. RUSECKI, M. CISŁO (red.), *Jezus eucharystyczny*, Lublin 1997, s. 46nn.

<sup>19</sup> P.T. DE CHARDIN, *Moja wizja świata i inne pisma*, wybór i tł. M. Tazbir, Warszawa 1987, s. 47.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 11, 48–51.



się z każdym człowiekiem. Według rozpowszechnionego od czasów patrystycznych poglądu, Syn Boży przyjmując konkretną, pojedynczą naturę ludzką, jednoczy się z każdym, kto taką naturę posiada. Konsekwencją koncepcji o ontologicznej więzi wcielonego Syna Bożego z każdym człowiekiem jest sięgający również początków chrześcijaństwa pogląd o udziale wszystkich ludzi w ofierze krzyżowej Chrystusa. „Byliśmy w Nim ukrzyżowani przez cały czas, gdy Jego ciało było ukrzyżowane, ponieważ Jego ciało zawierało w sobie — w pewnym sensie — wszelkie inne ciało”<sup>21</sup>. Te słowa CYRYLA ALEKSANDRYJSKIEGO odnoszące się do krzyża LEON WIELKI powiąże z Eucharystią. Według niego „Krzyż Chrystusa jest prawdziwym i obiecany sakramentem ołtarza, w którym — za pośrednictwem zbawiennej żertwy — zostaje dokonana ofiara całej natury ludzkiej”<sup>22</sup>. Związek Syna Bożego z każdym człowiekiem zadziergnięty we wcieleniu pozwala mówić o udziale całej ludzkości w składanej przez Niego ofierze krzyżowej uobecnianej stale w Eucharystii. W Ciele i Krwi Chrystusa ofiarowane jest Bogu nasze ciało i nasza krew. Sprawowana w Kościele Eucharystia jest ofiarą Chrystusa, w której ma udział cała wspólnota ludzka przez fakt jedności z Chrystusem w Jego ludzkiej naturze. W ten sposób każda Eucharystia jest budowaniem i umacnianiem nie tylko wspólnoty Kościoła — Ciała Chrystusa, ale jest przebóstwianiem całej ludzkości włączanej nieustannie we wspólnotę z Chrystusem składającym siebie Bogu w ofierze „za wielu”<sup>23</sup>

Widocznym i konkretnym znakiem udziału chrześcijan w eucharystycznej ofierze Chrystusa jest przyniesienie darów chleba i wina. Wyrażała się w tym geście gotowość oddania czegoś ze swoich dóbr dla Boga i wspólnoty, chęć służenia Bogu i ludziom, zwłaszcza najbiedniejszym i najbardziej potrzebującym. Wzorowana na Jezusie Chrystusie, a zadeklarowana na Eucharystii postawa gotowości do służby podlega weryfikacji w życiu wspólnoty w jej wymiarze społecznym, ekonomicznym i politycznym. G. MARTELET sformułuje tę myśl bardzo radykalnie pisząc, że z Wieczery Pańskiej musi wyphywać prawdziwa rewolucja „i nikt nie powinien być w stanie zatrzymać przeobrażającego nurtu skutków, jakie tajemnica Eucharystii narzuca historycznej strukturze świata”<sup>24</sup>. Jeśli przyniesienie przez chrześcijan na ucztę eucharystyczną chleba i wina nie ma być pustym gestem, to domaga się ono od uczestników uczy troski, by nikomu w tym świecie nie brakowało pokarmu i napoju. Potrzebne jest zaangażowanie chrześcijan w produkcję podstawowych dóbr w dostatecznej ilości i w sprawiedliwy ich rozdział. Według Soboru Watykańskiego II udział w Wieczery eucharystycznej stanowi uzasadnienie, a jednocześnie zobowiązanie dla po-

<sup>21</sup> CYRYL ALEKSANDRYJSKI, *Komentarz Listu do Rzymian*, 6,6.

<sup>22</sup> LEON WIELKI, *Mowa 4: O Męce Pańskiej*.

<sup>23</sup> A.M. SICARI, *Eucharystia — ofiara Chrystusa, Kościoła, ludzkości*, w: GÓRALCZYK I IN. (red.), *dz. cyt.*, s. 290–293.

<sup>24</sup> G. MARTELET, *Zmartwychwstanie – Eucharystia – Człowiek. Teologiczne drogi chrześcijańskiej odnowy*, tł. L. Rutowska, Warszawa 1976, s. 211.

dejmowania wszelkich dzieł charytatywnych, zwłaszcza względem ubogich i chorych (DA 8).

Znaczenie Eucharystii dla całej ludzkiej wspólnoty można też ukazywać w określającej Eucharystię perspektywie idei przymierza. Zazwyczaj mówi się o Eucharystii jako Nowym Przymierzu w relacji do przymierza zawartego przez MOJŻESZA pod Synajem. Przymierze synajskie miało jednak charakter etniczny, dotyczyło jednego narodu — Izraela. Tymczasem przymierze, które zawarł Jezus Chrystus we Krwi wylanej „za wielu” (Mk 14,24), ogarnia całą ludzkość. Stąd można Chrystusowe przymierze odnosić nie tylko do przymierza synajskiego, ale także do przymierza noachickiego ze względu na uniwersalistyczny wymiar tego ostatniego. Ma ono powszechny zasięg nie tylko w odniesieniu do ludzi, ale i do czasu. Autor „Mądrości Syracha” pisze, że dzięki Noemu „ocalała Reszta dla ziemi, kiedy przyszedł potop. Pan zawarł z nim wieczne przymierze, by już więcej nie zgładzić potopem wszystkiego, co żyje” (Syr 44,17n). Przymierze zawarte przez Boga z Noem jest „wieczne” i obejmuje „wszystko, co żyje”<sup>25</sup> Odniesienie do Eucharystii idei przymierza w jej całym szerokim starotestamentowym sensie pozwala umieścić wydarzenie eucharystyczne na linii podstawowych zbawczych inicjatyw Boga, które zmierzały od początku do budowania wspólnoty ludzi zjednoczonych z Bogiem. „Podobało się bowiem Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej między nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył” (KK 9). Sprawowanie Eucharystii jest uobecnianiem wydarzenia, które uznać trzeba za kulminację wszystkich boskich działań zmierzających do budowania ludzkiej wspólnoty zjednoczonej między sobą i w Bogu — Stwórcy i Zbawcy wszystkich<sup>26</sup>

Wieloraki sens sprawowania Eucharystii wypływa z bogactwa treści tej zbawczej tajemnicy. Jednym z jej podstawowych znaczeń jest działanie wspólnototwórcze. Ujawnia się ono zarówno w wymiarze życia rodzinnego, parafialnego, jak również w całej wielkiej wspólnocie ludzkiej. We wszystkich tych dziedzinach ludzkiego życia Eucharystia buduje Kościół, czyli wspólnotę ludzi zmierzających do zjednoczenia z Bogiem; najpierw Kościół najmniejszy, jakim jest „Kościół domowy”, następnie Kościół lokalny, którym jest parafia czy wreszcie Kościół, o którym E. SCHILLEBEECKX mówi, że „jest rzeczywistością szeroką jak świat”<sup>27</sup>

<sup>25</sup> A. JANKOWSKI, *Biblijna teologia przymierza*, Katowice 1985, s. 20.

<sup>26</sup> Por. E. OZOROWSKI, *Eschatyczna rzeczywistość Eucharystii*, w: RUSECKI, CISŁO (red.), *dz. cyt.*, s. 225.

<sup>27</sup> E.H. SCHILLEBEECKX, *Chrystus — Sakrament spotkania z Bogiem*, tł. A. Zuberbier, Kraków 1966, s. 29.

## **Die Eucharistie als Quelle der Gemeinschaft**

### *Zusammenfassung*

Die Feststellung von H. de Lubac: „Eucharistie baut die Kirche“, inspiriert zur Reflexion über die Eucharistie als ein Sakrament, das Gemeinschaft gründet. Sie tut das als Festmahl, Opfer und Neues Bund. Die kirchliche Gemeinschaft lebt davon, sich in den Leib Christi hineinnehmen zu lassen und ihm zuinnerst verbunden zu sein. So entsteht „Communio“ derer, die durch ihre Teilhabe an der Eucharistie am Göttlichen partizipieren und darum sind sie auch innig in einer Gemeinschaft zusammengebunden. Diese Gemeinschaft verwirklicht sich in der Familie als der kleinsten kirchlichen Gemeinschaft, dann in der Pfarrgemeinde als der Ortskirche und schließlich, in einem spezifischen Sinn, in der ganzen Menschheit als der Universalkirche.